

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2017r.

Sąd Okręgowy w Toruniu, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Westphal ,

Ławnicy: -----

Protokolant: st. sekr. sąd . Katarzyna Chudzińska ,

po rozpoznaniu w dniu: 16 marca 2017r. w T.,

sprawy z powództwa: R. Ż. ,

przeciwko: Gminie Ś. ,

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę ,

I. zasądza od pozwanej Gminy Ś. na rzecz powoda R. Ż. kwotę 2.000,00 zł (dwa tysiące) ,

II. nakazuje pozwanej przeproszenie powoda własnym staraniem i na swój koszt , bez jakichkolwiek dopisków i komentarzy , w postaci :

1/ umieszczenia na stronie głównej internetowego Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Ś. tekstu w czarnej ramce wielkości ¼ strony , u góry strony internetowej, na okres 40 dni , sporządzonego czarną czcionką A. o wielkości 15 pkt , na białym tle, o interlinii 1,5 pkt , w ciągu 7 dni od uprawomocnienia się niniejszego wyroku , o następującej treści :

„ Wykonując wyrok Sądu Okręgowego w T. z dnia 16 marca 2017r. o sygnaturze akt I C 1219/16 , Gmina Ś. wyraża ubolewanie i szczerze przeprasza pana R.Ż. za niezgodne z przepisami ustawy o ochronie danych osobowych przetwarzanie Jego danych osobowych poprzez ich publikację na stronach Biuletynu Informacji Publicznej Gminy , co doprowadziło do naruszenia dóbr osobistych R.Ż. , takich jak prawo do prywatności i do ochrony danych osobowych” ,

2/ przesłaniana adres powoda listem poleconym w terminie 7 dni od uprawomocnienia się niniejszego wyroku, przeprosin podpisanych przez Wójta pozwanej , sporządzonych czcionką A. o wielkości 15 pkt , o interlinii 1,5 pkt , wydrukowanych czarnym tuszem na białej kartce formatu A 4 , marginesy 2,5 cm z każdej strony , o treści jak w punkcie II podpunkt 1 niniejszego wyroku ,

III. w pozostałej części oddala powództwo,

IV. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.180,80 zł (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt 80/100) brutto z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika ustanowionego z urzędu - adw. J. K.,

V. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Okręgowego w Toruniu kwotę 996,32 zł (dziewięćset dziewięćdziesiąt sześć 32/100) z tytułu kosztów sądowych .

Sygn. akt I C 1219/16

UZASADNIENIE

Powód R. Ż. wniósł pozew przeciwko Gminie Ś.. Domagał się zasądzenia kwoty 5.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek naruszenia dóbr osobistych w postaci prawa do prywatności i ochrony danych osobowych oraz wnosił o nakazanie przeproszenia .

Pozwana wносиła o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu (k. 58 – 62) .

Sąd ustalił, co następuje:

Powód działając w ramach Stowarzyszenia (...) nieraz potrzebował jakieś dane dotyczące gmin, zwłaszcza z zakresu ochrony środowiska oraz oświaty. Korzystał w tym celu z internetu. Okazało się gdy chodzi o pozwaną Gminę, że nie miał możliwości kontaktu, gdyż nie były założone „skrzynki” . Powód mógł wprawdzie zwrócić się do wójta, ale on nie jest upoważniony do udzielania informacji dotyczących takich jednostek jak MOPS, biblioteka gminna czy szkoły, bo te placówki mają swoich dyrektorów.

dowód : przesłuchanie powoda k. 129 v,

Pismem z dnia 13 kwietnia 2015r. wysłanym w formie dokumentu elektronicznego do Urzędu Gminy w Ś. powód złożył skargę na kierowników/ dyrektorów gminnych jednostek organizacyjnych dotyczącą braku elektronicznych skrzynek podawczych za pomocą których można by składać pisma/wnioski/podania zaopatrzone w bezpieczny podpis elektroniczny. W piśmie tym wymieniał o które jednostki chodzi. Powoływał się także na ustawę o informatyzacji, która zobowiązuje każdą jednostkę realizującą zadania publiczne do posiadania elektronicznych skrzynek podawczych. Pozwalają one na składanie pism w formie elektronicznej przy użyciu bezpiecznego podpisu elektronicznego, który można zweryfikować za pomocą certyfikatu. Powód wskazał także, że samo posiadanie adresu e-mail szkoły czy innej jednostki i podanie go w (...) , czy na stronie www Gminy jest niewystarczające, gdyż pismo wysłane na taki adres podlega uzupełnieniu jako niepodpisane podpisem elektronicznym.

dowód : pismo k. 12 ,

W odpowiedzi Wójt Gminy pismem z dnia 5 maja 2015r. poinformował powoda , że sukcesywnie są realizowane zadania wynikające z ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne. W szczególności funkcjonuje już elektroniczna skrzynka podawcza Urzędu Gminy. W dalszej kolejności skrzynki takie będą zakładane w podległych jednostkach. Wójt wyjaśnił także, że w związku z tym przeprowadził stosowną rozmowę z kierownikami oraz skierował do nich pismo wyznaczające termin założenia „skrzynek” . Treść tego pisma została powodowi przekazana do wiadomości. Pozwana Gmina początkowo nie traktowała pisma powoda jako skargi, tylko jako pismo zwracające uwagę na to co powinno funkcjonować w gminie. (...) zostały założone w czerwcu 2015 roku. Pozwana uważała, że na tym sprawa jest zakończona, gdyż o to właśnie chodziło powodowi , a nie o jakieś sprawy „ formalne” . Ostatecznie jednak skarga powoda została skierowana do rozpoznania przez Radę Gminy. Powód został o tym powiadomiony pismem z dnia 29 września 2015 r.

dowód: zeznania świadka M. O. k. 102 – 102 v , przesłuchanie powoda k. 128 v i Wójta Gminy k. 146, pisma k. 13 - 14 , 15 ,

W dniu 06 października 2015r. powód złożył pismo, które zawierało , między innymi , skargę na opieszałość organów w załatwieniu sprawy.

dowód: zeznania świadka M. O. k. 102 v , pismo k. 16 ,

W pierwszej kolejności rozpatrywaniem skarg powoda zajęła się Komisja Rady Gminy . W jej posiedzeniu biorą udział radni, pracownicy urzędu oraz radca prawny. Przygotowuje się wówczas projekty uchwał oraz je omawia.

Na posiedzeniu Rady Gminy jest obecnych bardzo wiele osób, gdyż są także sołtysi oraz zaproszeni goście np. Komendant Policji czy Straży Pożarnej. Poza tym, każdy może obserwować takie posiedzenie. W pozwanej Gminie są osoby, która zawsze przychodzą w tym celu na obrady. Obecność publiczności nie jest nigdzie ewidencjonowana.

W toku omawiania sprawy na posiedzeniu Komisji, a także w czasie obrad Rady Gminy, było wymieniane imię i nazwisko powoda.

Na posiedzeniu Rady w dniu 30 października 2015 r. pozwana Gmina podjęła, między innymi, dwie uchwały:

1/ nr (...) - w sprawie rozpatrzenia skargi wniesionej przez Pana R. Ż. na kierowników/ dyrektorów gminnych jednostek organizacyjnych Gminy Ś. w zakresie braku w tych jednostkach elektronicznych skrzynek podawczych. (...) uznała tę skargę za zasadną w dniu jej wniesienia. Stwierdziła także, że nieprawidłowość w postaci braku elektronicznych skrzynek podawczych została usunięta poprzez zainstalowanie ich we wszystkich jednostkach organizacyjnych gminy od czerwca bieżącego roku. (...) uznała tę skargę za częściowo zasadną w zakresie naruszenia przepisów postępowania administracyjnego przy jej rozpatrywaniu, poprzez spóźnione przekazanie skargi do rozpatrzenia Radzie Gminy, co spowodowało nieuzasadnioną przewlekłość postępowania. Uznała natomiast skargę za niezasadną w części dotyczącej bezczynności Wójta w zakresie załatwienia spraw nią objętych.

2/ nr (...) - w sprawie rozpatrzenia skargi wniesionej przez Pana R. Ż. na Wójta Gminy Ś. na O. na naruszenie przepisów postępowania i bezczynność. Skargę uznano za częściowo zasadną w zakresie naruszenia przepisów postępowania administracyjnego przy rozpatrywaniu skargi, poprzez spóźnione jej przekazanie do rozpatrzenia Radzie Gminy, co spowodowało nieuzasadnioną przewlekłość postępowania. Za niezasadną uznano ją natomiast w części dotyczącej bezczynności Wójta w załatwieniu objętych nią spraw.

Uchwały te zostały następnie opublikowane na stronie Biuletynu Informacji Publicznej (...) Urzędu Gminy w Ś., przy czym widniało tam imię i nazwisko powoda. Dane te były zawarte w dwóch miejscach: najpierw w zestawieniu podjętych uchwał, a następnie w tekście dokumentu sporządzonym w systemie W.. Wyświetlała się tam cała uchwała.

dowód: zeznania świadków M. O. k. 102 v, 103, P. Ł. k. 127 v, uchwały k. 19 – 22 i k. 23 - 24, przesłuchanie powoda k. 128, wydruki ze strony (...) k. 28 – 35,

W grudniu 2015 roku powód przeglądając „z nudów” internet wpisał w wyszukiwarkę swoje imię i nazwisko. W ten sposób dowiedział się, że widnieje ono na stronie (...) urzędu pozwanej Gminy. Powód gdy to zobaczył, to się zdenerwował, trzęsły mu się ręce, cały się trząsał, zrobiło mu się słabo. Powód leczy się na zaburzenia rytmu serca, a także nadciśnienie. Cierpi również na omdlenia związane ze stresem. W związku z tym miał przy sobie lek o nazwie C., który natychmiast zażył. Jest to lek na zaburzenia rytmu serca oraz na nadciśnienie. Powód nie poszedł do lekarza, gdyż posiada instrukcje z Akademii Medycznej w G., gdzie się leczy, co ma robić jeżeli coś się zdarzy. Pogotowie jest wzywane do niego tylko w przypadku, gdy ma drgawki połączone z utratą świadomości. Taka sytuacja nie miała miejsca w tym przypadku. Oprócz leków, które przyjmuje codziennie, ma również leki do doraźnego stosowania. Powód ma orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

Koledze P. Ł., który był przy tym obecny, powód powiedział, że w dzisiejszych czasach można jego imię i nazwisko dopisać do F. i nikt nie jest anonimowy. Powiedział też, że będzie musiał coś zrobić, żeby to zniknęło, bo każdy ma do tego dostęp. Powód był cały czas zdenerwowany, mierzył sobie ciśnienie. Kolega podał mu wodę i zaproponował, żeby powód przyjechał do niego na jakiś czas, żeby nie był sam w takim stanie. Powód mieszka z rodzicami, ale oni bardzo długo pracują, więc nie ma ich w domu. Powód faktycznie pozostał przez 5 - 6 dni u tego kolegi, gdzie czuł się bezpiecznie. Nocami cały czas czegoś szukał w komputerze, przeglądał. Czuł się źle, nie jadł, nie miał apetytu. Często mierzył ciśnienie.

Powód zdenerwował się także dlatego, że wcześniej w tym samym roku miało miejsce zdarzenie związane z Gminą F.. Polegało ono na tym, że dostał on list z pogrózkami. Ktoś w nim pisał do powoda, że go połamie i zniszczy. Znajdowały się tam również różne wulgaryzmy oraz zdanie „po co piszesz skargi do naszej gminy?”. Wynikało z tego, że ktoś

właśnie z gminy uzyskał dane powoda. Wprawdzie pod tym pismem widniał podpis i adres, ale nie był on pełny. Policja stwierdziła, że nie będzie w stanie ustalić kto jest autorem tego listu.

Powód miał świadomości, że jest możliwe uzyskanie jego adresu poprzez wpisanie imienia i nazwiska. Dowiedział się także, że nawet jeżeli pozwany usunie jego dane, to nadal będą one funkcjonować dopóki (...) ich nie zablokuje. Nastąpiło to w styczniu 2016 roku.

W dniu 6 grudnia 2015r. powód wysłał do pozwanych wnioski o usunięcie jego danych osobowych w postaci imienia i nazwiska ze stron (...).

W piśmie z dnia 28 grudnia 2015r. powód wezwał pozwaną do przeproszenia oraz zapłacenia rekompensaty w kwocie 1.500,00 zł za doznaną krzywdę.

W odpowiedzi na to pismo z dnia 07 stycznia 2016r. pozwana uznała te żądania za całkowicie bezpodstawne.

W styczniu 2016 roku na stronie pozwanej w miejscu imienia i nazwiska powoda widniały kropki, nawet bez inicjałów. Gdy jednak „weszło się” w archiwum urzędu, to nadal widniało tam jego pełne imię i nazwisko. Te pliki odświeżały się po wpisaniu do wyszukiwarki (...). Dopiero gdy (...) dokonało ich zablokowania, to przestały się wyświetlać

dowód : zeznania świadków M. O. k. 102 v, P. Ł. k. 127 v, przesłuchanie powoda k. 128 v – 130 oraz Wójta Gminy k. 146 v, pisma : z 6.12.2015r. k. 133, z 28.12. (...). k. 42 – 43, z 6.01.2016r. k. 45 – 46 ,

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 23 k.c. (kodeksu cywilnego) dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Art. 24 § 1 zd. 2 k.c. stanowi, że w razie dokonanego naruszenia można żądać, żeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie można żądać także zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Kodeks cywilny odsyła w tym przypadku do jego art. 448. Przepis ten stanowi bowiem, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Art. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (w skrócie „u.o.d.o” - tekst jednolity Dz.U poz. 922) stanowi w ust. 1, że każdy ma prawo do ochrony dotyczących go danych osobowych. Zgodnie z ust. 2 tego artykułu ich przetwarzanie może mieć miejsce ze względu na dobro publiczne, dobro osoby, której dane dotyczą lub dobro osób trzecich w zakresie i trybie określonym ustawą. Ustawę tę stosuje się, między innymi, do przetwarzania danych osobowych w systemach informatycznych (art. 2 ust 2 pkt 2) . Ma ona zastosowanie, między innymi, do organów samorządu terytorialnego (art. 3 ust. 1) .

Ustawa z dnia 06 września 2001r. o dostępie do informacji publicznej (w skrócie „u.d.i.p.” - tekst jednolity – Dz. U. poz. 2058 ze zm.) nakłada na organy władzy publicznej obowiązek prowadzenia urzędowego publikatora teleinformatycznego o nazwie Biuletyn Informacji Publicznej w celu powszechnego udostępniania informacji publicznej (art. 4 ust. 1 pkt 1 i art. 8 ust. 1) . Art. 6 ust. 1 pkt 4 „a” u.d.i.p. stanowi, że udostępnieniu podlega informacja publiczna dotycząca treści aktów normatywnych „i innych rozstrzygnięć” .

Stan faktyczny sprawy był niesporny w tym zakresie, że nie było kwestionowane przez pozwaną to, że na skutek rozpatrzenia skarg powoda Rada Gminy podjęła dwie uchwały, które zostały opublikowane na stronie (...). Do początków stycznia 2016r. widniało tam imię i nazwisko powoda. Nie było również sporne to, co działo się wcześniej

– tzn. kto i jakie pisma wysyłał. Sporna między stronami była natomiast ocena prawna. Powód twierdził bowiem, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, a pozwana zajmowała odmienne stanowisko.

Sąd stwierdza, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci prawa do prywatności i do ochrony danych osobowych. Naruszenie to nastąpiło poprzez opublikowanie jego danych osobowych w postaci imienia i nazwiska w treści uchwał dostępnych na stronie (...). Zamieszczenie tych danych było zbędne. Celem publikacji uchwał na stronie (...) jest bowiem przekazanie informacji o ich podjęciu oraz o ich treści. Nie ma żadnej potrzeby dla realizacji tego celu, żeby widniały tam również dane osobowe tego, kogo ta uchwała dotyczy. Nie zachodziła w tym przypadku przesłanka przewidziana w art. 23 ust. 1 pkt 2 u.o.d.o. Zamieszczenie tych danych nie było bowiem „niezbędne dla (...) spełnienia obowiązku wynikającego z przepisu prawa” - to znaczy obowiązku poinformowania o treści „innych rozstrzygnięć”, czyli uchwał. Nie było także zgody powoda na przetwarzanie jego danych osobowych (art. 23 ust. 1 pkt 1 u.o.d.o.) .

Pozwana nie wykazała też w tym procesie, żeby zachodziła jedna z przesłanek określonych w art. 23 ust. 1 u.o.d.o. zezwalająca mu na ujawnienie danych osobowych powoda. Ich zamieszczenie na stronie internetowej było natomiast przetwarzaniem tych danych w rozumieniu art. 7 pkt 2 u.o.d.o.

Nie stanowiło natomiast naruszenia danych osobowych powoda, a przez to naruszenia jego dobra osobistego, ujawnienie jego imienia i nazwiska w czasie sesji Rady Gminy w związku z rozpatrywaniem jego skarg. Jawność tych posiedzeń wynika wprost z art. 61 ust. 2 Konstytucji. Przepis ten stanowi, że prawo do uzyskania informacji obejmuje dostęp do dokumentów oraz wstęp na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów, z możliwością rejestracji dźwięku lub obrazu. Norma ta znajduje swoje rozwinięcie w przepisach o randze ustawowej. Ustawa o dostępie do informacji publicznej określa bowiem w art. 3 ust. 1 pkt 3, że prawo do informacji publicznej obejmuje uprawnienie do dostępu do posiedzeń kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów. Udostępnianie informacji publicznych następuje, między innymi, w drodze wstępu na posiedzenia organów, o których mowa w tym przepisie i udostępniania materiałów w tym audiowizualnych i teleinformatycznych dokumentujących te posiedzenia (art. 7 ust.1 pkt 3 u.d.i.p) . Art. 18 ust. 1 u.d.i.p. określa, że posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów są jawne i dostępne.

Z zasady jawności działania organów gminy wynika więc dla osób zainteresowanych, np. składających skargę podlegającą rozpatrzeniu przez organ gminy, powinność ujawnienia swoich danych osobowych, które będą utrwalone w dokumentacji urzędowej, podobnie jak przebieg całego posiedzenia. Istnieje natomiast różnica między takim udostępnieniem danych osobowych, a udostępnieniem ich na stronie (...). To ostatnie miejsce publikacji nie musi bowiem zawierać pełnej informacji pokrywającej się w całości z treścią uchwały podjętej na jawnym posiedzeniu organu kolegialnego pochodzącego z wyborów.

Sąd uwzględnił żądanie powoda dotyczące zamieszczenia przeproszenia (punkt II wyroku) z tą zmianą, że w jego treści pominał fragmenty : „oraz sesjach Rady Gminy” i „godność i inne”. Pominięcie tego pierwszego fragmentu wynika z przedstawionej powyżej argumentacji, dotyczącej jawności posiedzeń Rady Gminy. Drugi fragment został pominięty, gdyż nie doszło do naruszenia godności powoda. Zwrot „inne” jest natomiast niedookreślony i dlatego został pominięty. Tekst przeproszenia musi wskazywać czego konkretnie ono dotyczy. Nie ma więc w nim miejsca na zwroty niedookreślone.

„Godność osobista” to wewnętrzne przekonanie człowieka o swoich walorach, o moralnym i etycznym nieposzlakowaniu oraz poczucie i wola zachowania swojej wartości. Naruszenie tego dobra osobistego polega na znieważeniu słownym, na przykład: wypowiedziach złośliwych, obelżywych lub pogardliwych. W niniejszej sprawie tego typu zachowania po stronie pozwanej nie miały miejsca. Dlatego też bezpodstawne było domaganie się nakazania pozwanemu przeproszenia za naruszenie godności powoda.

Sąd uwzględnił żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., ale przyznał je w mniejszej wysokości (punkt I wyroku). Zasadniczymi przesłankami orzekania o tym roszczeniu są: wina sprawcy, rodzaj naruszonego dobra, intensywność naruszenia, jego skutki dla poszkodowanego, zachowanie się sprawcy naruszenia. Roszczenia

z art. 448 k.c. nie mają charakteru penalnego. Rola tego świadczenia polega na złagodzeniu skutków negatywnych doznań wynikających z naruszenia dobra osobistego . Ma więc ono charakter kompensacyjny.

W niniejszej sprawie zwrócić należy uwagę, że naruszenia dóbr osobistych powoda dokonał podmiot o charakterze publicznoprawnym. Można więc od niego wymagać szczególnej staranności w stosowaniu przepisów prawa, tym bardziej, że dysponuje on profesjonalną obsługą prawną. Gmina na co dzień stosuje różnego rodzaju przepisy i powinna szczególnie dbać o to, żeby ich nie naruszać. Wiąże się to bowiem z poczuciem zaufania obywateli do tego rodzaju podmiotów utożsamianych z szeroko pojętymi „organami władzy”. Wina pozwanej w naruszeniu dobra osobistego powoda nie ulega żadnej wątpliwości.

Naruszenie dóbr osobistych powoda wywołało u niego skutki w postaci negatywnych dolegliwości somatycznych , a także przeżywania uczucia zagrożenia, strachu. Powód wykazał te okoliczności poprzez dowody ze swoich zeznań, jak również z zeznań świadka P. Ł.. Dowody te są spójne, wzajemnie się uzupełniają i tworzą logiczną całość. Dodać też należy, że w aktach I Co 232/15 , dołączonych do akt niniejszej sprawy, znajduje się obszerna dokumentacja medyczna dotycząca stanu zdrowia powoda, co również potwierdza jego zeznania na ten temat. Na przykład na karcie 18 znajduje się dokument z przychodni (...) w E. , w którym wpisano, że u powoda występują następujące choroby : nadciśnienie, kołatanie serca, osłabienie, utraty przytomności - kilka razy w miesiącu, bóle okolicy serca. Mając powyższe na uwadze sąd w pełni dał wiarę dowodom przedstawiony przez powoda . Dodatkowo wskazać należy, że niepokój i poczucie zagrożenia wzmagała u powoda okoliczność , że wcześniej spotkał się z groźbami związanymi z kontaktem ze inną gminą – F.. Odczuwał on więc uzasadnioną obawę przed ujawnieniem jego danych osobowych na ogólnie dostępnej stronie internetowej.

Postawa pozwanej po naruszeniu dóbr osobistych także przemawiała za zasadnością roszczenia pieniężnego. Gmina nie widziała żadnego problemu w tym, że na stronie (...) doszło do ujawnienia imienia i nazwiska powoda. Wynika to nie tylko z treści pisma z dnia 7stycznia 2016r. , ale także z zeznań świadka M. O. , który pełnił funkcje Sekretarza Gminy i zastępcy Wójta , a także z zeznań samego Wójta przesłuchiwanego za stroną pozwaną (k. 146 – 146 v) . Wyraźnie stwierdził on, że uważa , że uchwała, która została podjęta na sesji, musi być opublikowana w całości. Nie dziwi więc ,że Wójt zeznał także, że usunięcia danych dokonano na wyraźną prośbę powoda. Mając na uwadze to stanowisko , nie dziwi także to, że pozwana dotychczas nie przeprosiła powoda , a także negatywnie zareagowała na jego pismo z 28 grudnia 2015r.

Dochodzoną przez powoda kwotę zadośćuczynienia wynoszącą 5.000 zł sąd uznał za wygórowaną. Imię i nazwisko powoda figurowało na stronie (...) przez około 2 miesiące, czyli stosunkowo krótko. Wprawdzie przeżywał on związane z tym negatywne odczucia, także w sferze somatycznej, ale nie wymagały one interwencji lekarskiej, czy pobytu w szpitalu. Zdaniem Sądu kwota 2.000 zł stanowi należną rekompensatę , adekwatną do wskazanych wyżej przesłanek stosowania art. 448 k.c.

Mając na uwadze to, że roszczenia powoda o przeproszenie jak również o zapłatę były zasadne, a modyfikacja treści przeprosin oraz obniżenie zasądzonej kwoty w stosunku do żądania, nie zmieniają tej oceny, to sąd w całości obciążył pozwaną kosztami związanymi z niniejszym procesem – art. 100 k.p.c.

Powód był zwolniony od kosztów sądowych w całości oraz był reprezentowany przez adwokata z urzędu (akta I Co 232/15) . Wysokość wynagrodzenia należnego temu pełnomocnikowi określono na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz. 1801) . Paragraf 4 ust. 1 tego rozporządzenia określa, że wynagrodzenie to („opłatę”) ustala się w wysokości co najmniej połowy opłaty maksymalnej określonej w rozdziałach 2-4, przy czym nie może ona przekraczać wartości przedmiotu sprawy. W sprawach o ochronę dóbr osobistych i praw autorskich opłata maksymalna wynosi 720 zł - § 14 ust. 1 pkt 2 . Nie obejmuje ona opłat od roszczeń majątkowych dochodzonych łącznie - § 14 ust. 2. Opłata od roszczenia w kwocie 5.000 zł wynosi 1.200 zł - § 8 pkt 3. Sąd zasądził opłaty wynoszące połowę tych stawek, czyli 360 zł + 600 zł. Po ich

powiększeniu o podatek VAT (§ 4 ust. 3) łącznie sąd zasądził kwotę 1.180,80 zł . Na podstawie § 6 kwota ta została zasądzona od pozwanego.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych sprawach cywilnych i art. 100 k.p.c. sąd nakazał pobrać od pozwanej koszty sądowe, których powód nie uiścił oraz te, które zostały wyłożone ze Skarbu Państwa. Składały się na nie : opłata od pozwu 600 zł (od roszczenia niemajątkowego) i 250 zł (od roszczenia majątkowego) oraz kwota 146,32 zł wyłożona ze Skarbu Państwa na zwrot kosztów dojazdu świadka P. Ł. – łącznie 996,32 zł.